

Poznań, dnia 1. maja 1937 r.



wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca

Opłata pocztowa uiszczona  
gotówką  
AdresRedakcji i Administracji  
Poznań, Matejki 54  
Telefon Nr. 48-64.Konto poczt. - rozrach. tylko  
dla prenumeraty № 50.

Prenumerata:

rocznie . . . . . zł 6,00  
kwartalnie . . . . . „ 1,50  
pojedynczy Numer . . „ 0,25

Ogłoszenia:

drobne: 1 słowo 10 gr,  
napis 1 słowo 20 gr  
reklamy: 1/4 strony 40 złotych,  
100 mm kw. 0,30 zł.

# REZOLUCJA

## UCHWALONA NA ZJEŹDZIE DELEGATÓW W WARSZAWIE DNIA 18. KWIETNIA 1937

Zjazd delegatów zrzeszeń emerytalnych, reprezentowanych przez Stałą Delegację, obradujący w Warszawie w dniu 18. kwietnia 1937 r. uchwalił:

1. zwrócić się do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Pana Prezesa Rady Ministrów z prośbą o umieszczenie na porządku dziennym najbliższej nadzwyczajnej Sesji Izby Ustawodawczej projektu noweli o uchyleniu dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22. listopada 1935 r., który na posiedzeniu Senatu z dnia 22. marca 1937 r. zwrócony został senackiej Komisji budżetowej do rozpatrzenia,
2. zwrócić się do Pana Marszałka Senatu i Pana Przewodniczącego senackiej Komisji budżetowej o zarządzenie przedyskutowania projektu na Komisji budżetowej Senatu przed zwołaniem nadzwyczajnej Sesji wiosennej Izby Ustawodawczej,
3. zwrócić się z prośbą do Pana Ministra Komunikacji, by po uchwaleniu noweli przez Izby Ustawodawcze, przygotował na Radę Ministrów projekt dekretu nowelizującego dekret z dnia 7. grudnia 1935 r. Dz. Ust. Nr. 95 odnośnie do pracowników kolejowych.

Matuszkiewicz,  
sekretarz

Warszawa, dnia 18. kwietnia 1937 r.  
Gizella,  
przewodniczący

Rezolucja powyższa wysłana została w dniu 19. kwietnia br. listami poleconymi do wymienionych wyżej osób.

## DO WSZYSTKICH ZRZESZEŃ EMERYTÓW PAŃSTWOWYCH

Stała Delegacja Polskich Zrzeszeń Emerytalnych opierając się na wynikach obrad Powszechnego Zjazdu Delegatów Zrzeszeń Emerytalnych, odbytego w Warszawie w dniu 18 kwietnia 1937 r., wzywa wszystkie Zrzeszenia do urzędzenia w dniu 9. maja br. w godzinach popołudniowych nadzwyczajnego zebrania emerytów państwowych, wdów i sierót, we wszystkich miastach i miasteczkach Polski, uchwalenia rezolucyj podanych w artykule wstępnym niniejszego numeru i wystania ich w tym samym dniu listami poleconymi do:

1. Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Warszawa, Zamek, pl. Krakowski.
  2. Pana Premiera Rzeczypospolitej, Warszawa, Pałac Rady Ministrów, Krak. Przedmieście.
  3. Pana Marszałka Senatu Aleksandra Prystora, Warszawa, ul. Wiejska 8.
  4. Pana Ministra Komunikacji, Warszawa, ul. Chałubińskiego 4.
  5. Pana Senatora Wojciecha Rostworowskiego, Warszawa, ul. Obrońców 1.
- 0 wysłaniu rezolucyj należy uwiadomić pocztówką Prezydium Stałej Delegacji Poznań, ul. Matejki 54.

PREZYDIUM STAŁEJ DELEGACJI

## Ze Zjazdu Delegatów Zrzeszeń Emerytalnych

W dniu 18. kwietnia br. odbył się w Warszawie w sali Związku Handlowców, ul. Sienna 16 staraniem Stałej Delegacji Polskich Zrzeszeń Emerytalnych „Powszechny Zjazd Delegatów Zrzeszeń Emerytów Państwowych”.

Stała Delegacja, będąca emanacją przedstawicieli wszystkich Zrzeszeń Emerytów państwowych z całej Polski, zdała po raz trzeci chlubnie egzamin swojej energii, sprężystości, wyrobienia społecznego i organizacyjnego, zapobiegliwości i celowości pracy, przekonała się jeszcze raz, że ma szacunek i posłuch ogółu emerytów.

Pracę Stałej Delegacji uznaje widocznie cała Polska, skoro na Zjeździe jawili się delegaci 232 Stowarzyszeń emeryckich ze wszystkich dzielnic, miast i miasteczek, by zaznaczyć swoją solidarność, zaświadczyć, że łączą się zawsze z tymi, którym zaufali, że wesprą ich w poczynaniach, które cały ogół uznaje za właściwe i odpowiadające jego życzeniom.

Potrzeba zdać sobie sprawę z tego, że społeczeństwo emeryckie wyczerpane moralnie i nerwowo i finansowo, na takie Zjazdy zdobywa się ostatnim wysiłkiem woli, sił i funduszy, że wielu między obecnymi było takich, których całym majątkiem był bilet kolejowy i kawał suchego chleba na drogie.

Potrzeba było słyszeć oddech żalu i goręczy pod adresem tych, którzy więcej cenili swoje wygody, aniżeli rozpacz miliona wypróbowanych w patriotyzmie i lojalności obywateli państwa, potrzeba było widzieć te zgnębione i wynędzniałe twarze, które przybyły do Warszawy, by na miejscu dowiedzieć się jaki los ich czeka — jak ustosunkowują się władze do uchwały Senatu.

Pomimo tych odruchów nędzy i rozpacz, rozgoryczenia i żalu przeciwko sprawcom niedoli emerytów, nie znalazły posłuchu między zebranymi nawoływania grupki zbawców ludzkości, prawdopodobnie z pod znaku sierpa, młota i trójramiennego gwiazdy, — by w dniu 1. maja wyjść z transparentami na ulice.

Otrzymali oni należytą odprawę zebranych i zniknęli nie spełniwszy swojej misji.

Skrupulatnie i z największą dokładnością prowadzona lista stwierdziła obecność 293 delegatów zaopatrzonych w formalne pełnomocnictwa stowarzyszeń emerytalnych, 47 osób, przybyłych z własnej inicjatywy, 3 posłów a to: Jurkowskiego, Krukowskiego i Wojtowicza, reprezentanta Ministerstwa Skarbu w osobie naczelnika wydziału p. Borowicza oraz 4 przedstawicieli pism miejscowych.

Jakżeż mizernie przedstawiało się wobec powyższego Zjazdu, Walne Zebranie Związku Zrzeszeń Emerytów Państwowych w Warszawie, zwołane na ul. Miodową 11 na dzień 17. kwietnia br. godz. 17. w nadziei, że ktoś z uczestników Zjazdu zaszczyteli swoją obecnością. Zebranie to, jak stwierdził na Zjeździe jeden z obecnych, składało się wraz z miejscowym Zarządem z 14 osób.

Naprawdę potrzeba wielkiej odwagi cywilnej, by mając 14 członków rościć sobie pretensje do prawa występowania w imieniu ogółu emerytów, potrzeba wielkiego tupetu i czelności, by wnieść anonimowe memoriały do Sejmu i Senatu w imieniu emerytów, przynoszące emerytom największą szkodę, — zwłaszcza tym najbardziej, skazanym na najniższe emerytury, nie mającym zarobków ubocznych idących w tysiące.

Te zarobki uboczne były motorem poruszającym panów leaderów Miodowej ulicy.

Nazywają oni siebie jedynym uprawnionym statutowo Stowarzyszeniem mającym prawo do występowania w imieniu ogółu emerytów? — Czy spełnili to statutowe zadanie?

Na szczęście, to ich statutowe upoważnienie skończyło się z chwilą ukonstytuowania się władz „Federacji Polskich Zrzeszeń Emerytalnych”, o czym piszemy na innym miejscu. — Zaznaczamy tylko, że nikt nigdy nie upoważniał ich do działania w imieniu ogółu emerytów, że nie mieli oni do tego prawa, że czynili to samowolnie bez porozumienia się

z kinik lwiek a ich twierdzenie, złożone na tym zebraniu, że żadnych memoriałów nie wnosili i nie zabiegali o uchylenie ustawy o uchyleniu dekretów, zaprzeczone zostało przez ich własny biuletyn, wydany w kwietniu br. (za styczeń i luty 1937 Nr 1-2. Dodatek emerytalny Nr 17) w którym cynicznie przyznają się do popełnionej zbrodni, czyniąc sobie z tego wielki zaszczyt.

Nie chcemy robić im zaszczytu, by o nich mówić dalej.

Zagajając Zjazd, przewodniczący Stałej Delegacji p. Zygmunt Gizella z Poznania powitał obecnych, dziękując za przybycie a zarazem zwrócił się do Posłów, by byli wyrazicielami na terenie Izby Ustawodawczej tych uszu, które murłują w sereach emerytów państwowych, wdów i sierót, których najistotniejszym wyrazem jest konieczność niezwłocznego uchylenia dekretów z r. 1935 na którą zgodził się Rząd którą uchwalili Sejm.

Witając przedstawiciela Ministerstwa Skarbu prosił przewodniczący imieniem ogółu emerytów, by wyjątkowo w tym roku, ze względu na przypadającą na dzień 2. maja niedzielę zaś na dzień 3. maja święto narodowe, wypłacono emerytury i zaopatrzenia wdowom i sierotom w dniu 1. maja, oraz, by zaprzestano wypłaty emerytur i zaopatrzeń za listami zbiorowymi, ale by wrócić do dawnego zwyczaju wypłaty za pośrednictwem czeków PKO, albowiem jest rzeczą wprost nieetyczną i sprzeciwiającą się przepisom o tajemnicy pocztowej, jeżeli wszyscy sąsiedzi czytają podpisując listy płatnicze, kto jakie pobiera uposażenie emerytalne oraz, by emeryt państwowy nie posiadał dowodu na to, co zostało mu w danym miesiącu wypłacone. — Pan Delegat Ministerstwa Skarbu przyrzekł zakomunikować tę prośbę Panu Ministrowi, który napewno wyda zarządzenie w myśl życzeń emerytów, które uważa jako słuszne i uzasadnione.

Zwracając się do delegatów oznajmił przewodniczący, że Prezydium Stałej Delegacji, oprócz audjencji u Pana Wiceministra Skarbu w dniu 9 bm.

Obowiązkiem każdego emeryta jest zasilenie funduszu prasowego „Emeryta”.